

Sygn. akt II Ka 145 /16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2016r

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Marek Ziółkowski

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Jacka Górskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2016r.

sprawy M. K. (1)

oskarżonego o przestępstwo skarbowe z art. 65§1 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 23 marca 2016r. sygn. akt II K 1498/14

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych i wymierza mu opłatę za to postępowanie w kwocie 1.200 złotych.

Marek Ziółkowski

Sygn. akt: II Ka 145/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Koninie, sygn. akt II K 1498/1, oskarżonego M. K. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 16 kwietnia 2013 r. w miejscowości R. (...) w budynku mieszkalnym stanowiącym jego własność, przechowywał krojony tytoń do palenia bez znaków akcyzy, bez znaków handlowych w łącznej ilości 1020 kg netto wraz z całą kompletną linią służącą do produkcji tytoniu (profesjonalna maszyna do krojenia tytoniu, betoniarka wraz z palnikami gazowymi, bęben służący do aromatyzowania tytoniu), co stanowi przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 § 1 k.k.s., przez co narażono na uszczuplenie podatek akcyzowy w wysokości 654.386,00 zł tj. popełnienia przestępstwa z art. 65 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 1 k.k.s. i art. 23 § 1 i 3 k.k.s. wymierzył mu karę grzywny w ilości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80 zł.

Nadto na podstawie art. 29 pkt. 4 k.k.s., art. 30 § 2 k.k.s. i art. 31 § 6 k.k.s. orzekł przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci krojonego tytoniu do palenia bez znaków akcyzy w łącznej ilości 1020 kg netto.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego M. K. (1) zaskarżając go w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że:

1. oskarżony M. K. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na poczynienie takich ustaleń,

2. w dniu 16 marca 2013 r. w miejscowości R. (...) w budynku mieszkalnym stanowiącym własność oskarżonego M. K. (1) ujawniono 51 worków krajanki tytoniowej bez znaków akcyzy o łącznej wadze 1020 kg, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przeczy powyższemu, w szczególności przez wzgląd na okoliczność, że z dokumentacji zdjęciowej dotyczącej ujawnionego tytoniu bezspornie wynika, że większość krajanki znajdowała się luzem na podłodze kilku pomieszczeń przeszukiwanej nieruchomości, a w samych aktach brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego na dokonanie pomiaru wagi ujawnionego tytoniu do palenia, w tym urządzeniami legitymującymi się aktualnym świadectwem legalizacji.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Koninie do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy M. K. (1) okazała się bezzasadna.

Treść wniesionego środka odwoławczego jednoznacznie wskazuje, że zasadniczym zarzutem stawianym zaskarżonemu wyrokowi jest dowolna, w więc niespełniająca wymogów określonych w art. 7 k.p.k., ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Przypomnieć więc należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. jeżeli poprzedzone jest ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. W ocenie Sądu odwoławczego ocena dowodów zgromadzonych w sprawie, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, spełnia przedstawione powyżej wymagania. W tym miejscu zauważyć należy, że zarzuty obrońcy okazały się w znacznej mierze jedynie polemiką z argumentacją Sądu. W szczególności brak jest wnikliwej analizy wskazywanych przez obrońcę dowodów oraz ich odniesienia do pozostałej części zgromadzonego materiału w sprawie. Wskazać bowiem trzeba, że uwiarygodnienie zarzutu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania w oparciu o fakty i ich szczegółową, logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie oskarżonego, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, że uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia.

Wskazać także trzeba, że oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego oskarżonemu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (post. SN z 04.02.2008 r., III KK 363/07, LEX 357459). W toku postępowania oskarżony M. K. (1) wielokrotnie zmieniał treść swoich wyjaśnień. Zauważyć przy tym trzeba, że żadna z wersji przyjętych przez oskarżonego nie znalazła jakiegokolwiek potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który by jednocześnie został uznany przez Sąd Rejonowy za wiarygodny.

W treści wniesionego środka odwoławczego obrońca wskazał, że Sąd Rejonowy niezasadnie odmówił wiary zeznaniom M. K. (2). Nie przedstawił jednak żadnej logicznej i przekonującej argumentacji na tą okoliczność. Niejako z góry uznał, że relacje tego świadka są wiarygodne, a zatem winny stać się podstawą ustaleń faktycznych. Powtórzyć więc za Sądem Rejonowym należy, że całkowicie nieprzekonujące jest wskazanie M. K. (2), iż otrzymała ona od oskarżonego M. K. (1), oryginał dowodu z danymi A. N., a nadto, że na jego podstawie sporządziła formularz umowy najmu (k.

90,124, 231v-232). Wersji tej przeczą rzeczowe i stanowcze zeznania A. N.. Świadek ten wskazał, że nigdy nie zgubił swojego dowodu osobistego, nie oddawał go innym osobom oraz nie zawierał żadnych umów z oskarżonym M. K. (1). Jedyne sytuacje podczas których A. N. udostępniał posiadany dowód osobom trzecim, dotyczył zawieranych umów telefonicznych. Co więcej, jego odwód został wykorzystany także przez sprawców w innej sprawie i z tego powodu „wyrobił sobie nowy dowód tożsamości” (k. 230v). Z czynności okazania dowodu przed Sądem oraz zeznań A. N. wynika, także że jest on pęknięty w dwóch miejscach (k. 227, 232), tymczasem na kserokopii dowodu osobistego, którą dysponował M. K. (1), pęknięcia te nie są widoczne (k. 25-26). Dowodzi to tego, że oskarżony nie dysponował oryginałem dokumentu, a jedynie jego kopią wykonaną we wcześniejszym czasie.

Całkowicie nieprzekonujące są twierdzenia obrońcy co do tego, że oskarżony mógł się pomylić co do wyglądu oraz tożsamości osoby z którą zawarł umowę najmu. Przypomnieć bowiem należy, że jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego okazano oskarżonemu kserokopię dowodu A. N.. M. K. (1) wyjaśnił wówczas, że widniejąca na dowodzie osobistym osoba jest to ta z którą zawarł umowę najmu (k. 159). Oskarżony nie wyraził w tym względzie żadnych wątpliwości. Przeciwnie, jego wyjaśnienia w tym zakresie są bardzo stanowcze. Co więcej, na rozprawie w dniu 26 lutego 2015 r. oskarżony wskazał, że procedura zawierania umów wygląda w ten sposób, iż to on negocjuje z klientem i to w jego obecności umowa jest podpisywana. Formularz umowy sporządza zaś jego księgowa (k. 229). Także więc z tych wyjaśnień oskarżonego wynika, że umowa najmu z A. N. została podpisana w jego obecności. Po chwili jednak oskarżony istotnie zmienił treść swoich relacji wskazując, że nie pamięta okoliczności podpisania przedmiotowej umowy, być może wyszedł wtedy z biura gdyż przyjechała dostawa (k. 229v). Pozostaje to więc w istotnej sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami M. K. (1) i stanowi dowód na chęć dostosowania swoich relacji do okoliczności wynikających ze gromadzonego materiału dowodowego. Odnosząc się do tego zarzutu obrońcy wskazać również trzeba, że już tylko z wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie w dniu 26 lutego 2015 r. wynika, że kilkakrotnie spotykał się z osobą, która podawała się za A. N.. M. K. (1) miał zatem możliwość bardzo dobrego zapamiętania wizerunku osoby, z którą zawarł umowę najmu. Stanowcze stwierdzenie oskarżonego, że osoba widniejąca na kserokopii okazywanego dowodu osobistego jest tą osobą z którą zawarł umowę, jednoznacznie dowodzi zatem niewiarygodności jego relacji.

Odnosnie zaś zeznań P. P. (1) wskazać trzeba, że w toku postępowania przygotowawczego był on uprzedzony o treści art. 183 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. P. P. (1) nie skorzystał z przysługującego mu prawa. Co więcej nawet już po załączeniu do akt sprawy opinii grafologicznej i poinformowaniu P. P. (1) o jej wnioskach, świadek wciąż zaprzeczał by to on wykonał podpis na umowie najmu, która miała być zawarta pomiędzy oskarżonym a A. N.. Świadek miał zatem możliwość nie pogarszania swojej sytuacji procesowej także w sytuacji nie składania zeznań niezgodnych z prawdą. P. P. (1) zapytany przez Sąd dlaczego o fakcie, że to on podpisał umowę nie zeznał na wcześniejszym etapie postępowania, wskazał: „ja wtedy w służbie celnej mówiłem, że nie podpisałem umowy, albowiem nie pamiętałem dokładnie co podpisywałem. Wiem, że podpisywałem jakieś kartki, ale nie wiem czego dokładnie te kartki dotyczyły (k. 231v). Z powyższego nie wynika zatem, by świadek obawiał się odpowiedzialności karnej czy też utraty pracy tak jak to opisuje obrońca oskarżonego. Jednocześnie zmiana jego relacji ściśle koreluje ze zmianą wyjaśnień przez oskarżonego M. K. (1). Rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie są wyczerpujące oraz trafne. Sąd odwoławczy w pełni je akceptuje i brak jest uzasadnienia dla ponownego ich tutaj przywołania, tym bardziej, że brak jest szczegółowych zarzutów obrońcy względem tego fragmentu oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Podnieść jedynie należy, że ścisły związek czasowy jak i niemal jednakowo przedstawione okoliczności zdarzenia przez oskarżonego M. K. (1) jak i świadka P. P. (1) – w świetle wcześniejszych ich relacji – dowodzi ich wzajemnego szczegółowego uzgodnienia.

Za nieprzekonujące, a wręcz naiwne należy uznać wyjaśnienia oskarżonych M. K. (1) oraz P. K., którzy na rozprawie w dniu 26 lutego 2015 r. wskazali na osobę P. P. (2), jako tą która winna ponieść odpowiedzialność karną za zarzucane im przestępstwa. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, żaden z oskarżonych przesłuchiwanym przeciw kilkakrotnie w toku postępowania przygotowawczego, nie wskazał na osobę P. P. (2) jako zamieszana w popełnienie przestępstw karnoskarbowych. Co prawda P. K. skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień, jednak z prawa tego nie

skorzystał M. K. (1). Jednocześnie w jego relacjach brak jest jakiegokolwiek informacji co do faktu, by osobę podającą się za A. N. przywiózł inny mężczyzna. Jak wynika z wyjaśnień M. K. (1) złożonych po okazaniu tablic poglądowych, w tym z wizerunkiem P. P. (2), „wcześniej jej twarz [tj. osoby P. P. (2)] skądś kojarzyłem” (k. 256). Gdyby tak istotnie było, niewątpliwie złożyłby na powyższą okoliczność szczegółowe wyjaśnienia na wcześniejszym etapie postępowania, skoro mogły go uwolnić od odpowiedzialności za zarzucone przestępstwo karnoskarbowe. Odnosząc się zaś do wyjaśnień oskarżonego P. K., w których wskazał na udział w popełnionym przestępstwie P. P. (2) (k. 228v-229) podnieść trzeba, że w końcowej ich części stwierdził: „wiem, że P. P. (2) mieszka na V osiedlu na ul. (...), dokładnego adresu nie znam. Nie widziałem go ostatnio i do dnia dzisiejszego nie dostałem od niego żadnych pieniędzy za pracę”. Z powyższego wynika, że oskarżony nie wiedział o tym, że P. P. (2) zmarł w dniu 12 maja 2013 r. Odmowa wyjaśnień oskarżonego na etapie postępowania przygotowawczego nie mogła być zatem podyktowana obawą o własne bezpieczeństwo ze strony P. P. (2), skoro nie wiedząc o śmierci tej osoby w czasie składania wyjaśnień przed Sądem, szczegółowo opisał jego udział w popełnionym przestępstwie. Dowodzi to jednoznacznie, że przyjęta przez obu oskarżonych wspólna linia obrony nakierowana jest wyłącznie na uniknięcie odpowiedzialności karnej i nie znajduje oparcia w wiarygodnych dowodach zgromadzonych w sprawie.

Niezasadnie obrońca M. K. (1) zgłasza również wątpliwości co do rzeczywistej wagi tytoniu zabezpieczonego w należącej do oskarżonego nieruchomości, położonej w miejscowości K. (...). Co prawda rację ma skarżący, że w momencie oględzin tytoń był zapakowany w 22 worki z tworzywa sztucznego, pomija jednak, że pozostały tytoń – leżący luzem, zapakowany został do kolejnych 29 worków (k. 12-15). Łącznie w miejscu oględzin zabezpieczono zatem 51 worków netto o wadze 1020 kg netto. Co istotne, oględziny zostały przeprowadzone w obecności oskarżonego P. K., który nie zgłosił żadnych uwag tak co do rzeczywistej objętości jak i wagi ujawnionego tytoniu. Uwag takich w toku postępowania nie zgłosił także M. K. (1). Na marginesie należy jedynie dodać, że ważenie tytoniu przeprowadzone zostało przez eksperta służby celnej B. Z. i brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, by przeprowadził on tą czynność w sposób wadliwy, a w szczególności zawyżył ilość zabezpieczonego materiału. Sąd odwoławczy zauważa także, że znajdująca się w aktach sprawy dokumentacja fotograficzna (k. 25-30) winna być odczytywana łącznie z treścią protokołu oględzin. Tylko wówczas pozwala ona na poczynienie właściwych i wyczerpujących ustaleń.

Reasumując, dokonana przez Sąd ocena dowodów okazała się trafna, a prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne pozwoliły na niebudzące wątpliwości przypisanie oskarżonemu przestępstwa skarbowego z art. 65 § 1 k.k.s. Świadczy o tym przede wszystkim rzeczowy materiał dowodowy (zabezpieczony tytoń oraz linia produkcyjna w nieruchomości M. K. (1)), zeznania A. N. jak również niewiarygodne, pełne wewnętrznych sprzeczności, naiwne oraz zmienne wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1).

Kierunek apelacji, co do winy obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do kary (art. 447 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy nie dopatrył się, by w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. Pamiętać bowiem trzeba, iż o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 13 k.k.s. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji wymierzając wobec M. K. (1) karę grzywny, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniem, co do ich wymiaru bacząc, aby granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone, czego dowodem jest treść pisemnych motywów wyroku (s. 21 i 22 uzasadnienia wyroku). Zbędne jest zatem ich powielanie tym bardziej, że nie kwestionował jej także obrońca we wniesionym środku odwoławczym.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663) oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861).

O opłacie od oskarżonego za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł w oparciu o art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) określając jej wysokość na kwotę 1.200 zł.

Marek Ziółkowski